

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Żeleźniku

DZIAŁ



**Parafialne wiadomości**  
**„ KODĘŃSKI PŁOMYK ”**  
**Nr 4 / 6 / Kwiecień 2000**

## Adoracja Krzyża Świętego w III Niedziele Wielkiego Postu

Dlaczego za narzędzie zbawienia BÓG wybiera Krzyż?

Proponuję taki schemat rozważań:

Człowiek zrywa więź z Bogiem w raju sięgając po owoc z zabronionego drzewa. To co nazywamy cywilizacją bardzo często jest dążeniem do samo zagłady i w tym też kierunku szli nieuchronnie ludzie po upadku. Wśród ludzi nie było już nikogo, kto mógłby przywrócić zerwaną więź z Bogiem ale Bóg przez swoją miłość do człowieka ofiaruje Swego Syna.

Syn Boży stając przed człowiekiem sięga po to, co w człowieku najgorsze, aż po przyczynę zła. Przyszedł w ubóstwie, by nikt nie powiedział, że tylko do bogatych. Znosił wygnanie, prześladowania już jako Dzieciątko. Uzdrawiał, wskrzeszał by za Swą miłość otrzymać Krzyż.

Znowu drzewo! Pierwsze, to w raju, za sprawą pychy człowieka, który chciał być równym Bogu, staje się narzędziem upadku.

To drugie - Krzyż, narzędzie kaźni, owoc zwyrodnienia ludzi - za sprawą miłości Boga staje się narzędziem zbawienia. Proszę zauważyć jak zmieniają się wartości - raj i wszystko dobre niszczy pycha, Miłość Boga czyni narzędzie Kaźni narzędziem zbawienia.

Drzewo raju było materialnym dowodem grzechu pierwotnych ludzi. Krzyż jest materialnym dowodem miłości i Ofiary Boga.

Proszę przypomnieć Krzyż i miedzianego węża na pustyni - ci, którzy patrzyli nań z wiarą nie umierali. Dla swej wiary musieli mieć podporę materialną, musieli na coś patrzeć /Ks.Liczb 21,4-9/. Sporo zmieniło się na Ziemi od czasów Chrystusa, gdyby jednak żył on w naszych czasach, czy sądzisz, że ludzie nie wynaleźliby Mu Krzyża na miarę dokonanego postępu?

Może właśnie dlatego został materialny ślad dokonanej Ofiary Odkupienia?

Najważniejszym bowiem było to, że po Krzyżu nastąpiło Zmartwychwstanie- o czym słyszymy w Troparionie tej niedzieli: „Krzyżowi Twojemu Kłaniamy się Władco i święte Zmartwychwstanie Twoje wychwalamy”.

Krzyż więc jest nadzieją naszego życia i naszego zmartwychwstania. Pamiętajcie zawsze o Krzyżu, noście Go na swej piersi, by serce Wasze do miłości i dobra zagrzewał, a wtedy i Chrystus do Swego serca Was przytuli.

/ Ks. Jerzy Ignaciuk /



## UKRAINA

### Wielki Czwartek

We wszystkich świątyniach wieczorem jest służona Jutrznia z czytaniem 12 Ewangelii. Po jej zakończeniu wszyscy wierni starają się donieść zapalone świeczki, które trzymali w czasie nabożeństwa do swoich domów. Świece te każdy stara się umieścić w specjalnych

zające się Wielkie Święto. Kobiety wypiekają paschy – wielkanocne ciasta. W chwili włożenia paschy do pieca, wszyscy starają się milczeć, nie klócić się ze sobą. Po upieczeniu ciasto posypywane jest prosem. Na koniec przygotowywane są paschalne święconki. Układa się je w tzw. *koszykach* – plecionych koszykach, które noszone są na plecach.

żeństwo – jutrznia z czytaniem pogrzebowym. Jeśli w mieście jest kilka cerkwi, wychodzą z nich procesje z calunni, które spotykają się na głównym rynku miasta. Tutaj wszyscy razem śpiewają litanie, po czym rozchodzą się z powrotem do swoich świątyń. Czyn ten nosi nazwę *epifastos*.

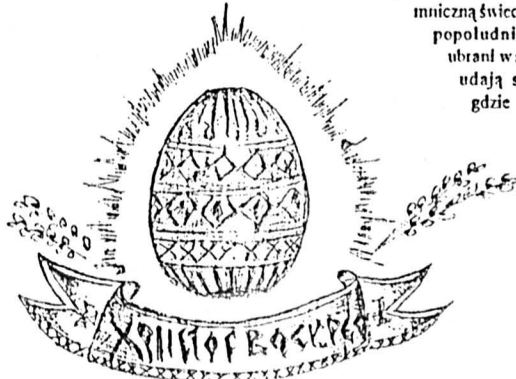
W Paschalną Noc wszyscy w napięciu, trzymając świece, oczekują północy. Lampiony są wygaszone. Celebrans wygłasza słowa: „Przyjdźcie przyjmijcie światło”. Do niektórych cerkwi przywołany jest ze Świętej Ziemi ogień, schodzący w Wielką Sobotę. Następnie śpiewa się „Zmartwychwstanie Twoje Chryste Zbawco”, po czym wszyscy wychodzą przed cerkiew, gdzie celebrans stojący na podeście czyta Ewangelię.

# Narodowe tradycje paschalne na Ukrainie i w Grecji

poj... lezkach z namalowanym krzyżem. ... jernih opuszczający ci cerkiew zęga żalobny dzwon. Po przyjsciu do domu każdy stawia nad drzwiami płomieniem świecy znak krzyża. Od tego

Na dnie *koszyki* wyściela się specjalnie hallowany, narodowy tęczniczek. Potem układa się paschę, kielbasę, sól, chrzan korzenny itd. Musi się też znaleźć miejsce na małą ikonkę, najczęściej Zmartwychwstania Pańskiego i gro-mniczną świecę. W godzinach popołudniowych ludzie ubrani w stroje narodowe udają się do cerkwi, gdzie pozostają przez całą noc. Po Świętej Liturgii Paschalnej, podczas uroczystej procesji celebrans oświeca wszystkie zgromadzone wokół cerkwi święconki.

Po zakończeniu ubo-



wieczoru wiele osób (przeważnie starsi) stara się uniknąć spożywania pokarmu, aż do Świętej Paschy. Jest to ich ofiara, uwieczniona przyjęciem Św. Eucharystii w ... i Wielkanocy. Ci, którzy są słabsi ... zniejnie popijają wodę z miodem.

### Wielki Piątek

Dzień ten, jest dniem, w którym wierni powstrzymują się od wszelkich pokarmów. Przynoszą do cerkwi mnóstwo kwiatów i ustawiają przed płaszczenicą. Płaszczenicę upiększa się też niewielkimi gałązkami z choinki, które, według tradycji ludowej, mają chronić przez cały rok przed burzą. Ludzie zabierają je do domu, kiedy płaszczenica jest już wniesiona do ołtarza.

### Wielka Sobota

W tym dniu wszyscy odczuwają zbliz-

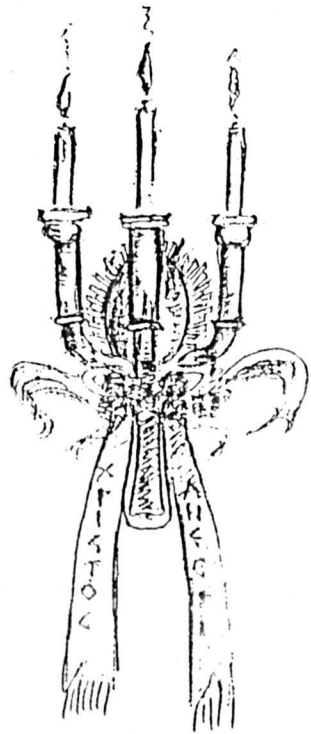
żeństwa dziewczęta z poleskich wsi starają się jak najszybciej dotrzeć do domu, gdyż wierzą, że która pierwsza dojdzie do domu, ta najszybciej wyjdzie za mąż.

W Paschalny Czwartek tradycyjnie odwiezają się groby zmarłych.

## GRECJA

Wielki Tydzień zaczyna się wyniesieniem ikony Oblubienica – Żenicha. Ma to miejsce na jutrzni zwaną *nimfios*. Kulminacją Wielkiego Tygodnia jest nabożeństwo zwane *apokafstosis*. Są to nieszpory, podczas których następuje zdjęcie z krzyża Zbawiciela. Ciało Chrystusa obwija się w prześcieradło i wnosi do ołtarza. Calun zaś znajduje się w kwiocie otoczonym kwiatami.

Po południu celebrowane jest nabo-



Po powrocie do domów wierni spożywają zupę z jagniąt. Podstawowym pokarmem jest *arni* – jagnię z *rotna* i *cerki* – bulki wielkanocne z sezamem.

spisał Marian Romańczuk

## PRZEKŁAD POLSKI MOWY KATECHETYCZNEJ

### ŚW. JANA ZŁOTOUSTEGO

Świętejb ojca naszego Jana Złotoustego, arcybiskupa Konstantynopola, mowa katechetyczna na święty i pełen światłości dzień najchwalebniejszego i zbawczego Zmartwychwstania Chrystusa, Boga naszego.

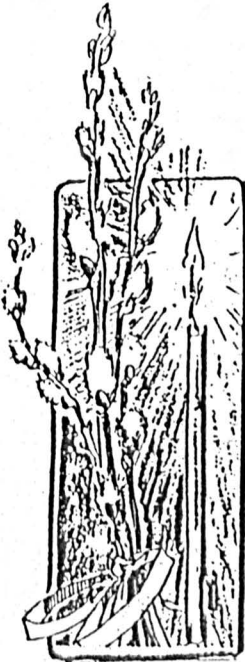
**J**eśli ktoś jest uczciwy i pobożny, niech znajdzie radość w tej dobrej i pełnej światłości uroczystości. Jeżeli ktoś jest służą roztropnym, niech wejdzie ciesząc się z radości Pana swego. Jeżeli ktoś dźwigał postu udręki, niechże otrzyma dziś słuszną zapłatę. Jeśli niósł trudy od pierwszej godziny, niech sprawiedliwą otrzyma należność. Jeśli ktoś przyszedł po trzeciej godzinie, niech też świętuje z wdzięcznością. Jeżeli ktoś dopiero po szóstej godzinie się dołączył, niech nie ma żadnej wątpliwości, ponieważ niczego nie traci. Jeżeli zaś ktoś pozbawił się nawet dziewiątej godziny, niech także o niczym nie wątpi, niczego się nie boi. Jeśli ktoś dołączył się nawet o jedenastej godzinie, niech wcale nie boi się zwłoki. Albowiem gościnnie jest Pan. Przeto przyjmuje ostatniego jak i pierwszego i daje odpocząć tym, którzy pracowali od pierwszej godziny. I nad ostatnim się lituje i pierwszego wynagradza. I jednemu daje i drugiego wspomaga. I uczynki przyjmuje, i zamiary wita, i wysiłki szanuje, i chęci pochwała. Przeto wejdźmy wszyscy do radości Pana swego: i pierwsi, i drudzy nagrodę przyjmijcie. Bogaci i ubodzy, wszyscy razem się cieszcie. Wstrzeźliwi i leniwi, ten dzień uczcijcie. Ci, co pościli i co nie pościli, weselcie się dziś. Uczta przygotowana, rozkoszujcie się wszyscy. Baranek przygotowany, niech nie wyjdzie nikt głodny. Wszyscy nasycie się uczłą wiary, wszyscy przyjmijcie bogactwo miłosierdzia. Niech nikt nie oplakuje ubóstwa, objawiło się bowiem wspólne Królestwo. Niech nikt nie oplakuje grzechów, przebaczenie bowiem z grobu zajaśniało. Niech nikt nie lęka się śmierci, wybawiła bowiem nas śmierć Zbawiciela. Wygasił ją Ten, który był przez nią trzymany. Ujarzmił piekło Ten, który zstąpił do piekła. Zgorzkniało piekło, skosztowawszy ciała Jego. I to właśnie przewidując, Izajasz tak wołał: piekło, mówił, zgorzkniało, spotkawszy Cię w otchłani. Zgorzkniało, bo zostało puste. Zgorzkniało, bo zostało oszukane. Zgorzkniało, bo umarło. Zgorzkniało, bo zostało obalone. Zgorzkniało, bo zostało skrępowane. Przyjęło ciało, a natknęło się na Boga. Przyjęło ziemię, a spotkało samo niebo. Przyjęło to, co mogło widzieć, a wpadło w to, czego nie mogło widzieć. Gdzie więc, o śmierci, jest Twoje żądło? Gdzie twe, piekło, zwycięstwo? Zmartwychwstał Chrystus - i upadły demony. Zmartwychwstał Chrystus - i weselą się Aniołowie. Zmartwychwstał Chrystus - i życie święci swą pełnią. Zmartwychwstał Chrystus - i nikt martwy nie pozostał w grobie. Chrystus bowiem powstawszy z martwych stał się pierworodnym pośród umarłych. Jemu chwała i królestwo na wieki wieków. Amen.



# ARTOS

Dlaczego na Wielkanoc przynosi się i odwieca w cerkwi chleb, inaczej Artos?

Pan nasz przygotowując się do dobrowolnej męki i śmierci, żegnał się ze Swymi uczniami na Tajnej Wieczerzy, na której ustanowił sakrament Komunii Swego Ciała i Krwi. I po Swoim Zmartwychwstaniu zjawiając się znowu uczniom, On albo sam jada z nimi, albo błogosławił ich jedzenie. I tak Chrystus nie rozpoznany przez dwóch Swoich uczniów błogosławił ich wieczorny posiłek w Emaus i poznali Go uczniowie dopiero po tym, jak błogosławił i łamał chleb /Luk. 24, 13- 35/. Potem znowu zjawił się Swym uczniom zebranych w Jerozolimie i po to, by przekonać ich o realności Swego Zmartwychwstania, jadał rybę i miód. /Luk. 24, 36-43/. Przy Morzu Tyberiadzkim sam przygotował Swym uczniom, umęczonym bezowocnym połowem, chleb i rybę /Jan 21, 1-14/.



Na pamiątkę tych wydarzeń, święci Apostołowie, kiedy zasiadali do stołu, mieli w zwyczaj zostawić jedno środkowe miejsce wolne, kładli przed nim kawałek chleba tak, jakby sam Chrystus niewidzialnie przebywał wśród nich.

Naśladowując ich, ojcowie Cerkwi postanowili - na święto Zmartwychwstania Pańskiego - przynosić do cerkwi chleb /Artos/ na pamiątkę tego, że Chrystus wielokrotnie zjawił się po Zmartwychwstaniu Swoim uczniom, jak również na pamiątkę tego, że umęczony za nas Pan, stał się dla nas prawdziwym chlebem życia.

Artos umieszcza się na analoju przed ikoną Matki Bożej po lewej stronie Carskich Wrót. Pozostaje on tam przez cały tydzień i rozdramba się go w sobotę po Wielkanocy.

Rozdaje się go wiernym w tę sobotę lub w niedzielę / o Tomaszu /

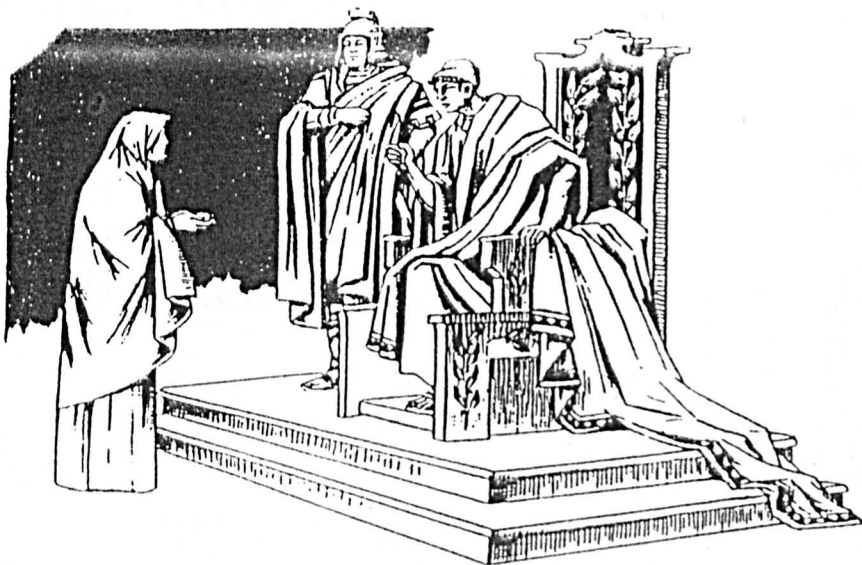


# Tradycja „Pisanki”

- 5 -

W czasie Wielkanocy wśród chrześcijan istnieje zwyczaj sięgający w przeszłość obdarowywania się nawzajem czerwonym jajkiem. Jako pierwsza uczyniła to Maria Magdalena podarowawszy jajko dla /imperatora/ cesarza Tyberiusza ze słowami „Chrystos woskries”

Zdziwiony tymi słowami cesarz powiedział: - Jak może ktokolwiek powstać z martwych!. Trudno w to uwierzyć. Tak trudno, jak uwierzyć że to białe jajko może stać się czerwonym. I gdy to jeszcze mówił, jajko rozpoczęło się zmieniać: poróżniało, ściemniało i następnie zrobiło się jasno czerwone.



Chrystus darował nam życie, a symbolem życia jest jajko, z którego bierze się jestestwo. Jajko barwi się na czerwono ponleważ Chrystus swą przelaną Krwią oświęcił nasze życie. Tak więc pozdrowienie na Paschę swych braci czerwonym jajkiem jest dawną tradycją oznaczającą wieczny żywot.

W obecnych czasach spotykamy pisanki o różnych kolorach, wzorach bo mamy do dyspozycji różne farbki i sposoby.

Tak możemy barwić jajka w kolorowych roztworach uzyskanych z pisaków. Wkłady słabo już piszących pisaków należy wyjąć z przezroczystej folii i zanurzyć w wodzie z odrobiną octu. Gdy woda zafarbuje się na żądany kolor, wkładamy do niej gotowane jajka i trzymamy w takiej farbie około 10 minut.

Jeśli na jednolitym tle kraszanki lub malowanki wyskrobiemy wzorek, zamienia się ona w „skrobankę”.

Gdy przed zanurzeniem jajka w barwiącym roztworze napiszemy na nim wzory woskiem, a później ten wosk usuniemy, to malowanka zamienia się w „pisankę”. A są jeszcze „naklejanki” - malowanki z naklejonym na nich deseniem z zaszuszonych listków, płatków kwiatowych, różnych kolorowych galganków.

Według starych tradycji: zielony kolor otrzymano przez gotowanie jaj w wodzie z listkami jernioły lub młodego żyta; brązowe - przez moczenie ich w wodzie stojącej w wydrążonym pniu dębowym., Fioletową - przez gotowanie jaj w wywarze płatków kwiatu ciemnej malwy, czarny przez gotowanie z korą olchy i młodych liści klonu czarnego, żółtą- w odwarze z kory dzikiej jabłoni, a różowe odcienie złocisto - kasztanowego koloru uzyskano gotując jajka w tzw. cebulniku/wywar z łusek cebuli/.

**Życzymy wielu radości przy pracy.**

**Uwaga! Serdecznie zapraszamy do konkursu na najpiękniejszą pisankę 2000 roku.**

**Za najpiękniejsze -Nagrody niespodzianki.**

**A może znacie jeszcze inne sposoby na wykonanie pisanki?**

### WIZYTA PASTERSKA WIELKIEGO POSTU W PARAFII.

04.04. /Wtorek	/	- Kodeń/od strony Terespóla	- 14 <sup>00</sup>
06.04. /Czwartek	/	- Kopytów	- 9 <sup>00</sup>
10.04. /Poniedziałek/	/	- Okczyn	- 9 <sup>00</sup>
11.04. /Wtorek	/	- Olszanki	- 9 <sup>00</sup>
15.04. /Sobota	/	- Kodeń	- 14 <sup>00</sup>
		/od strony Sławatycz/	
16.04. /Niedziela/	/	- Kostomłoty	- 17 <sup>00</sup>

W Wielkim Poście odprawiane będą Liturgie Upřednio Poświęconych Darów z udziałem duchownych Dekanatu Terespolskiego w poszczególnych Parafiach:

29.03. /Sroda	/	- Sławatyczne	- 9 <sup>00</sup>
31.03. /Piątek	/	- Zabłocie	- 8 <sup>00</sup>
05.04. /Sroda	/	- Kobyłany	- 9 <sup>00</sup>
12.04. /Sroda	/	- Terespol	- 9 <sup>00</sup>
14.04. /Piątek	/	- Holeszów	- 8 <sup>00</sup>
19.04. /Sroda	/	- Kopytów	- 9 <sup>00</sup>
21.04. /Piątek	/	- Międzyłes	- 9 <sup>00</sup>
24.04. /W.Poniedziałek/	/	Kodeń	- 9 <sup>00</sup>
25.04. /Wtorek	/	- Międzyłes	- 9 <sup>00</sup>
25.04. /Sroda	/	- Zabłocie	- 9 <sup>00</sup>

# PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W MIESIĄCU KWIECIEŃNIU

cd.

07.04.	/Piątek / Zwiastowanie Najświętszej Bogarodzicy -św.Liturgia Jana Złotoustego z wieczernią w Kodniu	- 10 <sup>00</sup>
08.04.	/Sobota/ SOBOR św.Archanioła Gabriela św. Liturgia w Kopytowie Wieczernia z"Akafistom" w Kodniu	- 9 <sup>00</sup> - 17 <sup>00</sup>
09.04.	/Niedziela IV Wielkiego Postu/ - św.Jana Klimaka św. Liturgia w Kodniu -Wieczernia Wielkiego Postu z czytaniem św.Ewangelii ot Łukasza w Olszankach	- 10 <sup>00</sup> - 16 <sup>00</sup>
14.04.	/Piątek/ Liturgia Upřednio Poświęconych Darów Kodeń	- 17 <sup>00</sup>
15.04.	/Sobota/ Pochwała Bogarodzicy,św.Liturgia w Olszankach	- 10 <sup>00</sup>
16.04.	/Niedziela V Wielkiego Postu/ - św.Marii Egipcjanki św. Liturgia w Kopytowie Wieczernia Wielkiego Postu z czytaniem św.Ewangelii ot Jana w Kodniu	- 9 <sup>00</sup> - 16 <sup>00</sup>
19.04.	/Sroda / Liturgia Upřednio Poświęconych Darów Kopytów	- 9 <sup>00</sup>
22.04.	/Sobota/ "Wsienoszcznoje Bdienije"/poświęcenie palm/ w Kodniu	- 18 <sup>00</sup>
23.04.	/Niedziela/ WJAZD JEZUSA DO JEROZOLIMY /Wierbnaja/ św. Liturgia w Kodniu	- 10 <sup>00</sup>
24.04.	/Wielki Poniedziałek / Rekolekcje Liturgia Upřednio Poświęconych Darów- Kodeń	- 9 <sup>00</sup>
27.04.	/Wielki Czwartek/ WSPOMNIENIE MISTYCZNEJ WIECZERZY św.Liturgia Bazylego Wielkiego z wieczernią w Kodniu "STRASTI" - 12 Ewangelii z Utrenii w Kodniu "STRASTI" w Kopytowie	- 9 <sup>00</sup> - 14 <sup>00</sup> - 18 <sup>00</sup>
28.04.	/WIELKI Piątek/ - SCISLY POST - Wieczernia z Wyniesieniem"Płaszcznicy" w Kodniu - Wieczernia z Wyniesieniem "Płaszcznicy" w Kopytowie	- 16 <sup>00</sup> - 18 <sup>00</sup>
29.04.	/ WIELKA Sobota/ - Utrenija - św. Liturgia Bazylego Wielkiego z Wieczernią w Kodniu /na koniec Błogosławienie Chleba i Wina oraz poświęcenie "Paschi" / Poświęcenie "Paschi"	- 6 <sup>00</sup> - 9 <sup>00</sup> - Olszanki - 11 <sup>30</sup> - Kopytów - 12 <sup>00</sup> - Okczyn - 13 <sup>30</sup>



# PASCHA

29 / 30.04. / Niedziela I Dzień /

- POŁUNOSZCZNICA  
z Kanonem Wielkiej Soboty 23<sup>20</sup>
- Utręcja Paschalna św. Liturgia - Kodeń
- Wieczernia Paschalna Kopytów- 13<sup>00</sup>
- Wieczernia Paschalna Olszanki 14<sup>30</sup>

Dzień

01.05. /Poniedziałek / - św. Liturgia Kodeń - 10<sup>00</sup>

III Dzień

02.05. /Wtorek / - św. Liturgia Kopytów - 9<sup>00</sup>

IV Dzień

03.05. / Środa / - św. Młodzieńca Gabriela Zabłudowskiego  
Olszanki - 10<sup>00</sup>

## DIECEZJALNE REKOLEKCJE MŁODZIEŻY PRAWOSŁAWNEJ DIECEZJI LUBELSKO - CHEIMSKIEJ

w Cerkwi św. Archanioła Michała

w Kodniu

w dniach 08 - 09.04 / początek 13<sup>30</sup>

w sobotę /

## W prawosławnej rodzinie

Nasz Tata musiał wyjechać za granicę, martwiliśmy się, że nie będą go z nami na święta. Jeszcze dotąd nie pamiętam, żeby Tata wyjeżdżał gdzieś na długo.

Trwa Wielki Post, czasem robi mi się smutno, jakoś tak ciągle ten post i Taty nie ma.

- Babciu, kiedy to już będą święta, nie mogę się doczekać.

- Jeszcze nie czas, trzeba się przygotować - odpowiedziała Babcia.

- Ale już tak jakoś nudno...

- E, kochanie, to właśnie nasz trud, żebyśmy pocierpeli troszkę i głód, i smutek, i nudę - a jeśli to wszystko mężnie zniesiemy, to Bogu będzie to mile.

Jakie to ciekawe - nie pomyślałam, że to właśnie wszystko jest tak ważne. Zrobiło mi się radośniej i nabrałam chęci do dalszego postu, jeśli to tak Bogu mile!

Dotknęło nas Taty i do przedświątecznego sprzątnia. Pomagaliśmy więc z Mikołajem przy wszystkich pracach. Kiedy myśliśmy okna w naszym pokoju, Mikołaj wychylił się nieostrożnie i upadł przez okno na podwórko. Na dworze była Babcia - wszyscy pobiegliśmy do niego z bijącym sercem - co to będzie? Mikołaj podniósł się z ziemi i otrzępijąc piasek z siebie powiedział tylko:

- Przestraszyłem się!

Na szczęście nic mu się nie stało, ale teraz bał się podchodzić blisko i pomagał przede wszystkim w przynoszeniu i podawaniu różnych rzeczy potrzebnych do sprzątnia.

Wieczorem tego dnia postanowiliśmy napisać list do Taty, opowiedzieć o tym, jak żyjemy i o małym, niegroźnym wypadku Mikołaja.

Bardzo szybko dostaliśmy odpowiedź - list od Taty cały w kolorowych znaczkach. Na początku to wachaliśmy go, czym pachnie. Do mnie i Mikołaja był oddzielny specjalny list - jak się cieszyliśmy, że Tata tak specjalnie do nas napisał - czytając go zatęskniliśmy mocno. Tatusz prosił, żeby się modlić za niego cichutko i żebyśmy byli grzeczni, a on zawsze w myślach i modlitwach jest z nami; bliźniak. Nic nie pisał, kiedy wróci, troszkę się martwiliśmy.

Nadszedł Wielki Tydzień, w domu był już przyjemny porządek, w naszym pokoiku nawet pomalowane ściany, robił to wujek.

W Wielki Czwartek malowaliśmy jajka. Na dworze było bardzo przyjemnie - ptaszki mijały się latając tu i tam do gniazdek - słychać było szezebiot piskląt. Wszystko szykowało się do świąt. Wieczorem wybieraliśmy się do cerkwi na czytanie „12 Ewangelii” - szykowałam dla wszystkich papierki do trzymania świec, żeby wosk nie kapal. Przyszła mama Marka z Błażejem i wspólnie ozdabiała z nami wielkanocne jajka.

Raptem ptaszki rozsiały się na parapecie i podniosły harmider, stukaly dziobkami wyjadając jeszcze jakieś okruszki. Mama Marka powiedziała:

- Czy nie zapowiadają nam gości?

Po krótkim czasie usłyszeliśmy skrzyknięcie branki. To Tatus! Pobiegliśmy z Mikołajem rzucając wszystko i zaczepiając po drodze jakieś przeszkody. Przyjechali! Będzie na Wielkanoc razem! Ale fajnie!

Rzuciliśmy się mu na szyję - Tata objął nas i mocno przygarnął. Tak zaczęła się przedświąteczna radość. I nawet przez smutek nabożeństw ciągle prześwitywało radosne uczucie - o! Pascha nadchodzi - Chrystusowe zwycięstwo.

# Łamigłówka



1. Apostoł, który trzykrotnie wyrzekł się Chrystusa.
2. Na nim stoi darochranicelnica.
3. Sakrament pokuty.
4. Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch Święty - to Święta ...

*Litery z pierwszego poziomego rzędu (pogrubionego) tworzą hasło łamigłówki.*



Пismo Паралл Православной  
Св. Арх. Михаила в Кодулу  
21-509 Кодоу ул. Славатычка 19  
tel. 375-43-26